

Z NASZEGO STANOWISKA

Błąd, który może się znowu zemścić

Niejednokrotnie zwracano uwagę na konsekwencję, z jaką Trzecia Rzesza urzeczywistnia wskazania Hitlera, zawarte w jego książce „Mein Kampf“.

Istotnie, czytając te wyroczone nowych Niemiec, stwierdzić można, że np. sojusz z Włochami, który od lat jest główną podstawą polityki Niemiec, i któremu zawdzięczają one znaczną część swych sukcesów, stanowi urzeczywistnienie jęgnego z zasadniczych punktów programu narodowo-socjalistycznego. Był on sformułowany we wspomnianej książce wyraźnie i na długo przed dojściem Hitlera do władzy.

Już kilkanaście lat temu głosił Hitler konieczność porozumienia się z Italią, jako państwem nacjonalistycznym, walczącym z socjalizmem i niezależnym od intryg żydowskich, z którym Niemcy winny się sprzymierzyć, żeby odzyskać stanowisko mocarstwa i uzyskać pomoc przeciwko śmiertelnemu wrogowi Niemiec: Francji.

Czytając entuzjastyczne słowa Hitlera o Mussolinim z okresu, kiedy stosunki Niemiec z Włochami były jeszcze silnie naprężone i odczytując uzasadnienie, że dla sojuszu z Włochami należy wyrzec się odzyskania południowego Tyrolu, zabranego przez Włochy, wypada uznać przenikliwość i konsekwencję polityki niemieckiej, która mimo rozmaitych trudności, kosztem wyrzeczenia się 200.000 Niemców tyrolskich, potrafiła zrealizować koncepcję „osi“ Berlin—Rzym, zgodnie z założeniami zagranicznej polityki Hitlera.

Uznając jednak tę dalekowzroczną politykę Hitlera w stosunku do Włoch, trzeba równocześnie stwierdzić, że innego niemniej ważnego punktu programu narodowo-socjalistycznego w polityce zagranicznej nie udało się Niemcom zrealizować. W swej książce obok wielkiej doniosłości zawarcia sojuszu z Włochami podkreśla Hitler dobitnie konieczność sprzymierzenia się z Anglią, przy czym przymierze z tym państwem stawia nawet na pierwszym miejscu.

Hitler zarzucał wówczas politykom niemieckim ery przedwojennej, że niepotrzebnie prowokowali Anglię nadmierną rozbudową przemysłu eksportowego, zamiarami gospodarczego podboju świata oraz gwałtownym powiększaniem floty wojennej. Twierdził on, że jedynie poparcie Anglii mogło przed wojną umożliwić Niemcom bezpieczną ekspansję w kierunku wschodnim, podjęcie tradycji „dawnych Krzyżaków“, aby niemieckim mieczem zdobyć ziemię dla niemieckiego pług, a chleb codzienny dla narodu“.

Dla pozyskania pomocy angielskiej na rzecz tak pojętej polityki żadna ofiara nie byłaby zbyt wielka: „Trzeba było zrezygnować z handlu światowego i kolonii, należało wyrzec się budowy floty wojennej i skupić wszystkie wysiłki na armii lądowej. Wynikiem takiej polityki byłoby chwilowe ograniczenie się, ale za to wielka i potężna przyszłość“. Gdyby w ten sposób ułożono się z Anglią, w zamian za co Niemcy otrzymaliby wolną rękę na wschodzie, nie byłoby — zda-

niem Hitlera — nigdy doszło do wojny, a Niemcy byłyby dziś największą potęgą kontynentalną.

W odniesieniu do czasów powojennych Hitler również uznał porozumienie się, a nawet przymierze z Anglią, za kamień węgielny polityki narodowo-socjalistycznej. Rachuby swe na dojście do porozumienia z Anglią opierał na odwiecznym jakoby naturalnym przeciwieństwie interesów Francji i Anglii. Anglia nie może jego zdaniem patrzeć spokojnie na wzrost znaczenia Francji, która dzięki wynikom wojny światowej uzyskała hegemonię na kontynencie, natomiast Anglia nie ma żadnego interesu w dalszym osłabianiu Niemiec.

Patrząc na dzisiejszy, zaostrażający się coraz bardziej antagonizm niemiecko-angielski, widzimy, jak dalece rachuby te były mylne. Tego drugiego zasadniczego celu niemieckiej polityki zagranicznej Trzeciej Rzeszy, jakim było porozumienie się z Anglią, nie udało się urzeczywistnić dlatego, bo

Hitler popełnił ten sam błąd, jaki zarzucał rządowi cesarskich Niemiec.

Zdając sobie w pełni sprawę z tego, że podstawą polityki angielskiej jest, — jak to autor książki „Mein Kampf“ nazywa — „balkanizacja Europy“ t. zn. niedopuszczenie do nadmiernego wzrostu potęgi jakiegos państwa kontynentalnego, sam przez swe poczynania, przez gwałtowną rozbudowę floty, przez szalone tempo polityki zabarzej i podboju gospodarczego dosłownie sprowokował Anglię.

Zamiast rozbicia koalicji francusko-angielskiej i izolacji Francji, co miało być celem nowej polityki niemieckiej, doprowadziła Trzecia Rzesza do ponownego ścisłego sojuszu wojskowego dwóch mocarstw zachodnich, do czego doszedł świeżo sojusz polsko-angielski. I to jest bodaj największą klęską narodowego socjalizmu, która wreszcie kładzie tamę groźbie dalszych podbojów niemieckich.

Rozmiary klęski można ocenić, odczytując ustępy książki Hitlera, poświęcone idei sojuszu niemiecko-angielsko-włoskiego, który miał zapewnić Niemcom swobodę ekspansji w kierunku wschodnim. Kilkakrotnie powtarza się tam, że w Europie mogą istnieć dla Niemiec w najbliższym czasie tylko dwaj sprzymierzyńcy: Anglia i Włochy. W różnych kolokacjach przedstawia się tam korzyści gospodarcze i militarne, jakie wynikłyby z przymierza największej potęgi świata, Anglii, z młodym państwem nacjonalistycznym niemieckim.

A tymczasem jakże innymi drogami potoczyła się historia! Zamiast wymarzonego przymierza niemiecko-włosko-angielskiego mamy przymierze francusko-angielskie, francusko-polskie i polsko-angielskie. Nastroje przeciw-angielskie w Niemczech i przeciwniemieckie w Anglii są dziś niemniej żywe, niż w czasie wojny światowej, i kto wie, czy niebawem nie zaczną się znów w Niemczech deklamować i śpiewać słynnej pieśni nienawiści przeciwko Anglii („Hassgesang gegen England“), jakkolwiek autorem jej nie był zgoła Aryjczyk, lecz Żyd Ernst Lissauer: „Wir haben alle nur einen Feind: England!“ („Mamy wszyscy tylko jednego wroga: Anglię!“).

RADZIM.

ŻYCIE POLITYCZNE

INICJATYWA ROOSEVELTA

Inicjatywa amerykańska, która się wyraziła w orędziu prezydenta Roosevelta, skierowanym do Mussoliniego i Hitlera, stała się demonstracją na rzecz pokoju, wskazującą, że w świecie następuje mobilizacja opinii i mobilizacja sił przeciwko tym, którzy by chcieli gwałtem, przemocą fizyczną przeprowadzić swoje zamierzenia imperialne.



Apel prezydenta Stanów Zjednoczonych oznacza przede wszystkim, że Ameryka wycofuje się z dotychczasowej polityki niemieczania się do spraw europejskich. Wobec sytuacji, w jakiej znalazła się Europa skutkiem niemieckich nieograniczonych apetytów, Stany Zjednoczone powracają do polityki europejskiej i ten swój powrót zaznaczają ostrzegawczym apelem pod adresem tych, których zachowanie się pokojowi Europy zagraża. Apel ten oznacza równocześnie, że w razie potrzeby, czyli w wypadku, gdy adresaci orędzia nie zmienią swej polityki użarzmiania siłą narodów słabszych — Stany Zjednoczone porzuca dotychczasowe swe stanowisko państwa neutralnego i udziela swych sił zbrojnych dla obrony ładu i poszanowania prawa w Europie. To zaś byłoby już zwrotem bardzo gruntownym w polityce amerykańskiej.

Wrażenie, jakie wywołało wystąpienie prez. Roosevelta, jest bardzo wielkie, przy czym mocarstwa zachodnio-europejskie oraz mniejsze narody i państwa, zagrożone imperializmem niemieckim przyjęły je z zadowoleniem. Natomiast w Niemczech widać wielkie zdenerwowanie, a we Włoszech chwilową rezerwę.

Nie należy przeceniać wagi inicjatywy amerykańskiej, choćby dlatego, że inicjatywa ta nie zawiera jeszcze żadnych konkretnych oświadczeń w razie nieprzyjęcia propozycji. Orędzie zawiera bowiem jedynie niewiążące propozycje zagwarantowania pokoju, a tylko na wypadek ich nieprzyjęcia każe przypuszczać, że wówczas Stany Zjednoczone przejdą do bardziej decydujących posunięć.

Trzeba odczekać odpowiedzi zainteresowanych: Włoch i Niemiec, by wyciągnąć pełne wnioski co do znaczenia tej inicjatywy. Już dziś jednak stwierdzić moż-

na, że wystąpienie prez. Roosevelta będzie miało zapewne poważne konsekwencje w rozwoju wypadków w Europie.

ANGLIA I WŁOCHY UTRZYMAJĄ WZAJEMNE UKŁADY

Oświadczenie premiera W. Brytanii Chamberlaina, że Anglia — mimo sprzecznej jej zdaniem i treści układów włosko-angielskich okupacji Albanii przez Włochy — utrzyma w mocy układy zawarte z Włochami, a poprzednio jeszcze wyrażenie wiary w pokojową politykę Rzymu i przychylnie wyróżnienie w ten sposób włoskiego partnera „osi“ Rzym—Berlin — dowodzi przed wszystkim zręczności polityki angielskiej. Posunięcie Chamberlaina różniczkujące obu partnerów „osi“, nie przyczynia się do cementowania ich, ale odciąga Rzym od konieczności trzymania się razem z Berlinem, o co każdej rozsądnej polityce w obecnej sytuacji chodzić powinno.

Wprawdzie Chamberlain, domagając się od Włoch utrzymania obecnego stanu rzeczy (status quo) na Morzu Śródziemnym, naraził się na krytykę włoską, która zaznaczyła, że ze stanem tym nie może się zgodzić, wspominając m. i. protektorat francuski nad Tunisem, protektorat który jej zdaniem był i jest tsaie gwałcony przez Francję, niemniej zasadnicza intencja oświadczenia Chamberlaina została przez oficjalną politykę włoską oceniona pozytywnie.

Wyrazem tej oceny i odpowiedzią na deklarację angielską było przemówienie włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, który potwierdził zgodność z Chamberlainem co do utrzymania ważności i działania paktu włosko-brytyjskiego. Deklaracja ze strony włoskiej ma duże znaczenie dla uspokojenia i wyrównania stosunków włosko-angielskich, zwłaszcza że została ponad to wzmocniona ponowieniem przyrzeczenia wycofania wojsk włoskich z Hiszpanii.

Deklaracja mra. Ciano świadczy, że do polityki włoskiej można żywić pewne zaufanie i pokładać nadzieje w jej umiar i rozsądek. Wyróżnia ona korzystnie politykę włoską od ślepej, zaciekłej w swej brutalności i niepohamowanej w swej furii zabarzej polityki niemieckiej, która w stosunku do Anglii zachowuje się wprost prowokująco.

HISZPANIA I BAŁKANY — KLUCZE POKOJU EUROPY

Po długim bardzo okresie usuwania się Anglii od spraw Europy, Anglii, która chlubiła się swym „splendid isolation“, doczekaliśmy się nowego okresu w polityce Anglii, która przechodzi do aktywności politycznej na terenie europejskim i pragnie ścisłego współdziałania z szeregiem państw Europy.

Jedynym punktem newralgicznym pokoju są dziś Bałkany. Obrane one zostały przez politykę niemiecką za teren ekspansji politycznej, przy czym pewne wpływy mają tam również i pragną je utrwalić Włochy. Mussolini zaskoczył Anglię okupacją Albanii. Londyn jednak szybko dał do zrozumienia, że gotów jest zagwarantować niepodległość Grecji i Turcji, a bezpośrednio przez Włochy zagrożoną wyspę Korfu, która ma ogromne znaczenie strategiczne, zabezpieczyć przy pomocy floty wojennej. W tych warunkach nie pozostało Mussoliniemu nic innego,

jak publiczne wyparcie się wszelkich planów agresji. Zrobił to, zapewniając rząd ateński, że gotów jest zagwarantować integralność Grecji.

To zapewnienie nie przedstawia wielkiej wartości, nie będąc jeszcze formalnym zobowiązaniem. Zresztą Albania miała podobne zobowiązanie ze strony Włoch, a mimo to została w jasny dzień napadnięta i w drodze prostego gwałtu włączona w obszar państwa włoskiego.

Według oświadczenia przywódcy Chorwatów dra Meczka, istnieje niemiecko-włoski plan rozbioru Jugosławii, a więc plan dalszego pochodu Niemiec i Włoch na Bałkany. Temu planowi odpowiednio przeciwdziałać musi Anglia, stąd Bałkany są punktem ścierania się dążeń niemiecko-włoskich z angielskimi, a tym samym stanowią groźbę dla pokoju.

Na drugim krańcu Morza Śródziemnego tkwi drugi punkt zadrażnień: Hiszpania, której wiazanie się z Włochami zagraża życiowym interesom Wielkiej Brytanii, gdyż może spowodować zamknięcie Morza Śródziemnego dla floty angielskiej.

Toteż Anglia domaga się słuszenie od Włoch wycofania włoskich ochotników z Hiszpanii. Według ostatnich wiadomości włoski min. spraw zagranicznych Ciano oświadczył, że po wielkiej deflacji, jaka się niebawem odbędzie w Madrycie, ochotnicy włoscy powrócą do ojczyzny. Skoro ta zapowiedź zostanie zrealizowana, wówczas usunięty zostanie jeden z ważnych punktów spornych między Anglią a Włochami. Wpływie to też niewątpliwie na odprężenie nastrojów w tej części Europy.

Mimo wszystko jednak, mimo wysiłków pokojowych dyplomatów wielu państw i nawet mimo dobrej woli innych, — każdy dzień niemal grozi wybuchem wojny światowej.

USPOKOJENIE W RUMUNII

Jak podają pisma francuskie, udzielenie przez Chamberlaina gwarancji brytyjskiej dla Rumunii nastąpiło pod naciskiem Francji. Prasa niemiecka utrzymuje, że rząd angielski, który gotów był od początku do udzielenia gwarancji Grecji, podobno do ostatniej chwili miał zastrzeżenia co do rękoi dla Rumunii.

Według doniesienia półurzędowego organu rumuńskiego „Le Moment“ w Londynie wyraża się opinię, że w dości do skutku gwarancji dużą rolę przez swą zręczność odegrał tamtejszy poseł rumuński Tilea.

W Rumunii — wbrew sugestiom prasy niemieckiej — deklaracja Francji i Anglii wywołała wielką radość. Wspomniany „Le Moment“ podkreśla, że radość ta jest tym większa, iż gwarancja angielsko-francuska nie narusza niczym zasady neutralności Rumunii.

Ostatnio, jak donoszą z Bukaresztu, zaplanowano tam odprężenie atmosfery politycznej w związku z oświadczeniem rządu węgierskiego, że uszanuje granice Rumunii. Węgry, jak wiadomo bowiem, roszeza reagował na węgierskie oświadczenie deklaracją, iż zarządza demobilizację swych pretensje do Siedmiogrodu. Bukareszt zaś sił zbrojnych, skupionych na granicy węgierskiej.

„Stój, Hitlerze!“

Jak opowiadają przyjezdni z Berlina starsi (rozważniejsi) Niemcy pozdrawiają się tam teraz nie słowami „Heil Hitler!“, lecz mówią: „Halt Hitler!“

Z satyry politycznej

Przysłowie

(r) Z przysłowia wynika
Prawda oczywista,
Ze — „Gdzie dwóch się bije,
Tam trzeci korzysta!“
Pakt polsko-angielski
Rzuca, że tak powiem,
Całkiem nowe światło
Na stare przysłowie!
Bo pozwala wnioski
Snuć daleko szerzej:
— Co będzie z tym Trzecim,
Gdy się dwóch... sprzymierzy? —
Niech choć odpowiedzi
Precyzować ściślej —
Najlepiej ten „Trzeci“
Niech... sam się domyśli! —

GRABIEC.

Wobec niewiadomego stanowiska Hiszpanii

Pogłoski dokoła nowej misji marsz. Petaina — Angielskie środki ostrożności w Gibraltarze

(d) Paryż (ATE). W paryskich kołach politycznych krążą pogłoski, że mar. Petain, który powrócił do Hiszpanii, otrzymał polecenie wyjaśnienia wszystkich spraw spornych dzielących Hiszpanię i Francję.

Według tych pogłosek marszałek Petain ma oświadczyć rządowi hiszpańskiemu, że Francja zatrzyma złoto Banku Hiszpańskiego oraz sprzęt wojenny pozostawiony przez wojska republikańskie, jeżeli oddziały włoskie nie opuszczą w najbliższym czasie Hiszpanii. Poza tym uchodzący hiszpańscy byliby wcielani do Legii Cudzoziemskiej.

Należy jednak podkreślić, że pogłoski te nie zostały potwierdzone przez koła miarodajne.

(d) Londyn (ATE). W związku z wiadomością o ruchach wojsk na Półwyspie Iberyjskim „Exchange Telegraph” dowiaduje się, że angielskie czynniki odpowiedzialne bacznie śledzą rozwój sytuacji. Koncentrację wojsk angielskich w Gibraltarze uważa się tu za zwykły środek ostrożności w tych warunkach.

Ministerstwo Wojny ogłosiło, iż 22 kwietnia garnizon w Gibraltarze wzmocniony zostanie o batalion gwardii walijskiej, który stacjonował dotychczas w Anglii. Dowództwo floty w Gibraltarze rozpoczęło zakładanie min u wejścia do portu.

(d) Gibraltar. (PAT). — Attache wojskowy i attache lotnictwa ambasady francuskiej w Burgos, którzy przybyli tu przed dwoma dniami, opuścili w niedzielę Gibraltar, udając się do Malagi.

W niedzielę rano przybyły do Gibraltaru dwa francuskie pancerniki:

Na Gibraltarze

Gibraltar. (PAT). Francuski admirał Vallet złożył oficjalną wizytę gubernatorowi Gibraltaru, który następnie rewizytował go na pokładzie okrętu „Lorraine”. Okręt „Bretagne” zatrzymał się również wczoraj na rezydencie Gibraltaru. Z zachodu nadpłynęły trzy torpedowce francuskie. Reuter dowiaduje się, iż należy oczekiwać przybycia dalszych francuskich okrętów.

Wojska hiszpańskie, stacjonowane w pobliżu Gibraltaru, które udały się na wielką rewiew wojskową do Sewilli, wkrótce mają powrócić na swe dawne stanowiska.

„Lorraine” i „Bretagne”, oraz dwa kontrtorpedowce: „Fantasque” i „Terrible”.

Okręty zarzuciły kotwicę przy południowym moście. Czas pobytu okrętów francuskich w Gibraltarze nie jest znany.

Parada w Sewilli

(d) Sewilla. (PAT) W niedzielę odbył się tryumfalny wjazd gen. Franco do Sewilli. Ołbrzymie tłumy zgromadził gen. Franco owacząc.

Z emigracji hiszpańskiej

Płk Lister, b. dowódca jednej z „czerwonych” brygad międzynarodowych w Hiszpanii, schronił się po klęsce wojsk republikańskich w Katalonii do Francji. Rząd francuski wyznaczył mu na miejsce pobytu Chatillon sur Loire. Przed tygodniem płk Lister opuścił Chatillon i znikł bez śladu. Władze policyjne wszczęły dochodzenie, które wykazało, że płk Lister udał się do portu La Palice, skąd odplynął do Meksyku.

O stanowisku Polski

Prasa francuska podkreśla pogotowie moralne społeczeństwa polskiego

(d) Paryż (PAT). Prasa francuska notuje reakcję Warszawy na orędzie Roosevelta. Dzienniki podkreślają, że apel prezydenta spotkał się wprawdzie w Polsce z bardzo życzliwym przyjęciem, lecz koła polityczne nie żywią wielkiej nadziei co do możliwości realizacji propozycji, zawartych w tym orędziu.

„Paris-Midi” twierdzi, iż opinia polska nie ma zbyt dużego zaufania do metody konferencji międzynarodowych.

Prasa nadal podkreśla w doniesieniach z Warszawy nastrój pogotowia

moralnego społeczeństwa polskiego. Duże wrażenie w Paryżu wywołała korespondencja nadzwyczajnego wysłannika „Paris Soir”, który w gorących słowach opisuje nastrój społeczeństwa polskiego. Jest ono ożywione najpełniejszym optymizmem i ze spokojem śledzi rozwój akcji dyplomatycznej.

„O ile chodzi o Gdańsk — pisze „Paris Soir” — to Polska nie zgodzi się, czego zresztą nie warto już powtarzać, gdyż jest to wszystkim wiadome, by Wolne Miasto zostało przyłączone do Niemiec.”

Z doli Polaków w Niemczech

Nowe wykroczenia przeciwpolskie

(pol) Na wszystkich terenach Rzeszy, posiadających ludność polską, zwłaszcza zaś na terenie wschodnich prowincji, gdzie ludność polska zamieszkuje zwarcie całe polacie kraju,

wzrosło w ostatnim czasie bardzo poważnie natężenie akcji antypolskiej, prowadzonej przez administrację państwową i przez szowinistyczne czynniki niemieckie — wbrew wyraźnemu

oświadczeniu ministra spraw wewnętrznych Rzeszy z 30. 3. rb., że ludność polska w Niemczech żyje i cieszy się pełnymi swobodami.

I tak w Dobrodzieniu (Śląsk Opolski) „nieznani” sprawcy — jak donosiliśmy — zdemolowali doszczętnie mieszkanie pracownika Związku Polaków — J. Gomoły. W Dobrodzieniu zostały zdemolowane również inne mieszkania w domu, w którym mieszka pracownik Związku Polaków — Russek.

W Raciborzu (Śląsk Opolski) zniszczone zostało wejście do „Strzechy”.

W Złotowie (Pogranicze) miały miejsce czynne wystąpienia Niemców wobec kilku Polaków, rozmawiających po polsku w kawiarni.

W dniu 26. 3. miał się odbyć tradycyjnym zwyczajem w Nowym Kramsku (Pogranicze) występ dzieci szkolnych z okazji zakończenia roku szkolnego na sali Klemta. Zgłoszenie przesłano komisarzowi z Kargowy. Tymczasem w przeddzień uroczystości w południe miejscowy żandarm doręczył organizatorom zarządzenie komisarza z Kargowy, w którym zabrania wstępu na salę rodzicom, których dzieci nie uczęszczają jeszcze do szkoły. Zarządzenie to zmusiło organizatorów do urzędzenia przedstawienia w ochronce w innym terminie.

Poza tym na całym obszarze wschodnich Niemiec wzmożła się akcja niemiecka w związku z zbliżającym się terminem spisu ludności (17. 5.) Akcja ta polega na sugerowaniu ludności konieczności odżegnywania się od polskości i wysuwaniu gróźb różnorodnej natury. Przyznawanie się do polskości służyć ma — według kolportowanych przez agentów niemieckich wersji — za podstawę do jakichś bliżej nieokreślonych porachunków z tymi Polakami, którzy przyznają się w czasie spisu do narodowości polskiej.

Metodą terroru fizycznego i zastraszania czynniki niemieckie usiłują zlikwidować zagadnienie polskie w Niemczech! I to wszystko dzieje się mimo istnienia solennych zapewnień min. Fricka z 30. 3. rb., że Polaków w Niemczech nikt nie krzywdzi i że nikt nie ukraca ich swobód obywatelskich!

Zderzenie pociągów

Kalkutta. (PAT). Na stacji Madzia, w odległości 68 mil od Kalkuty, zderzyły się dwa pociągi. 27 osób utraciło życie, kilkadziesiąt odniosło rany. Wśród ofiar katastrofy nie ma Europejczyków.

Goering wyjechał z Rzymu

Rzym (PAT) Marszałek Goering opuścił wczoraj po południu w towarzystwie małżonki Rzym, żegnany na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Ciano, sekr. gen. partii faszystowskiej Starace oraz członków ambasady niemieckiej w Rzymie.

Tajemnica lekarza

121) Mała dziewczynka, która gonila się z towarzyszkami na ulicy, dostała się pod konie.

Doktor Holnis wyskoczył z wozu, biegnąc dziecku z pomocą.

Na szczęście mała odniosła tylko lekkie uszkodzenie.

Doktor podniósł z ziemi płaczącą dziewczynkę, a przekonawszy się, że nie doznała żadnego poważniejszego uszkodzenia, wziął ją na rękę, by zanieść do rodziców.

— Jak się nazywa mała i kto są jej rodzice? — pytał stojących nieśmiało towarzyszek.

— Nazywa się Lea Schirmer, a Fryderyk Schirmer jest jej ojcem. Mieszkają tu zaraz obok na trzecim piętrze! — zawołała najstarsza ośmioletnia dziewczynka.

— Dobrze — rzekł doktor Holnis, którego imię dziecka dziwnie uderzyło.

Wszedł po schodach, pocieszając płaczącą dziewczynkę i zadzwonił.

Pani Schirmer otworzyła drzwi.

Cofnęła się, spostrzegłszy nieznajomego.

Spostrzegłszy jednak na jego ręku płaczące dziecko, krzyknęła przerażona.

— Na miłość boską! co się stało, Leo? — Jezusie przecież ona zraniona!

— Uspokój się pani! rzekł doktor Holnis. — Nie ma nic wielkiego. Mała wpadła pod konie mego powozu, na szczęście jednak graniała się tylko nieznacznie.

Mówiąc te słowa, wszedł do pokoju.

Przestraszona kobieta nie słyszała wcale, co mówił.

Pochwyciła dziecko i zaniósła je na kanapę.

— Moje dzieciętko biedne! — narzekała. — Czemuż uległam twym prośbom! Ostatni raz pozwoliłam ci biegać z dziećmi sąsiadów bez dozoru.

Doktor Holnis zbliżył się, by opatrzyć małą ranę.

Wzrok jego padł na twarz młodej kobiety, która w jego klinice urodziła dziecko i zawarła handel z baronem. Opanowało ją przerażenie!

Może ją poznać i odebrać małą Leę, którą serdecznie kochała.

Obawa jej jednak była nieuzasadniona.

Mała płakała cicho, uspokoiła się jednak, gdy staruszek pogładził ją pieszczotliwie po twarzy.

— Ile masz lat, mała? — spytał, by odwrócić jej uwagę od rany i wzbudzić jej zaufanie. — Tak, trzy lata? — mówił, śmiejąc się, gdy Lea odpowiadała na pytanie. — Bądź teraz spokojną i pokaż, że umiesz być grzeczną.

Obandażowawszy ranę, zwrócił się do przerażonej pani Schirmer.

— Mała będzie za parę dni zupełnie zdrową — rzekł, biorąc kapelusz i laskę. — Przykro mi, że przestraszyłam panią, lecz ani ja, ani woźnica winni nie jesteście, mała bowiem wpadła prosto pod konie. Jeżeli by wbrew moim oczekiwaniom dziecku się pogorszyło, proszę mnie wezwać.

Klinika moja jest Pod Lipami 116.

Młoda kobieta dziękowała serdecznie.

Doktorowi zdawała się znowu twarz jej być mu znajomą.

— Jak się pani nazywa? — spytał.

— Schirmer! — odparła zapytana, trzymając się z trudnością na nogach.

— Dziwna rzecz! — rzekł lekarz. — Zdaje mi się ciągle, że panią znam, nie przypominam pani mnie sobie?

Serce pani Schirmer biło gwałtownie, chwilę wahała się z odpowiedzią.

— Nie, nie przypominam sobie, panie doktorze! — wybałała z trudnością.

— Może być, widzę tyle twarzy codziennie, że mimo woli nasuwa się jakieś podobieństwo. Zegnaj panią.

Po wyjściu doktora pani Schirmer pochwyciła dziecko w objęcia, wołając:

— Nie pozwolę wydrzeć cię sobie, moja kochana Leo!

ROZDZIAŁ LXXVIII

NA KRĘTYCH DROGACH

Po ciepłej wiosnie nadeszło skwarne lato.

W pałacu Edwarda Franka zmieniło się niejedno.

Idąc za radą doświadczonej ciotki, młody milioner zaprzestał cichego, pustelniczego życia, pomimo, że nie przebolewał jeszcze doznanych zawodów.

Pozwolił pani Kennedy rzucić w swym domu, jak jej się podobało.

Stara kobieta umiała występować.

Choć nie udało jej się nakłonić siostrzeńca do oddawania wizyt, przy-

mowała jednak gości w jego pałacu.

Cichy dom ożywił się bardzo.

Urządzano zabawy, o których młody milioner nie miał dotychczas wyobrażenia, przyjęcia, wieczorki i iluminacje parku, jedne świetniejsze od drugich.

Główną rolę w tym wszystkim odgrywała Virginia, która dumą napelniała serce matki.

Niemniej dumną była Virginia.

Wzbudziłaby niewątpliwie zazdrość towarzyszek ze stron rodzinnych gdyby ją zobaczyły wśród przepychu, otoczoną rojem młodzieży.

Obie kobiety czuły się teraz szczęśliwymi. Teraz dopiero opłaciło im się przeniesienie do Londynu.

— Komuż zawdzięczały to wszystko?

Nieraz błogosławiły Harrisona, przy którego pomocy udało im się usunąć Dolores.

Frank znosił przez kilka tygodni kurację bez najmniejszego skutku, czując się obcym wśród tych ludzi.

Przyznawał jednak słuszność cioci, że człowiek na jego stanowisku występować powinien.

— Czy chcesz aby cię uważano za skąpca — pytała lub też za dziwaka?

Miała także zupełną słuszność, dając mu do poznania, że powinien pomyśleć o towarzyszcze życia.

Miał lat trzydzieści: Obowiązkiem jego było nawet ożenić się.

Jeżeli umrze kawalerem, fabryki jego przejdą w obce ręce, a może i zwinęte zostaną.

Rozum nakazywał mu ożenić się, serce jednak wzdrygało się na samą myśl.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Naczelnny wódz armii estońskiej w Polsce

Gen. Laidoner o doskonałej postawie swego kraju w obecnym położeniu

(d) Tallinn. (PAT) W niedzielę o godz. 21 odjechał z Tallinna z wizytą do Polski naczelnny wódz armii estońskiej gen. Laidoner wraz z małżonką.

Oświadczenia gen. Laidonera

W chwili odjazdu generała na dworcze zebrali się przedstawiciele społeczeństwa oraz armii estońskiej. Dworzec udekorowany był flagami, pani Laidoner wręczono wiele kwiatów.



Gen. Laidoner, naczelnny wódz armii estońskiej, który przybył z wizytą do Polski

Przed swym wyjazdem z Tallinna naczelnny wódz armii estońskiej gen. Laidoner — przyjął korespondenta ATE i oświadczył mu co następuje:

„Podczas ostatnich wydarzeń europejskich Estonia nie dała się zasugerować panice. Ostatnie momenty trwogi przeżyliśmy spokojnie, co jeszcze nie znaczy, abyśmy zapomnieli o konieczności zabezpieczenia naszego państwa. Wiemy dobrze, że najlepszą gwarancją naszej niezależności i niepodległości jest twarda wola przeciwstawienia się wszystkim napadom, nasza jednolitość, nasza odwaga oraz waleczność.

„Wiemy, że przyszła wojna będzie dla nas wojną na śmierć i życie. Świadomość o tym każe nam być gotowymi i w gotowości pokładać wszystkie nasze siły. Nie jest tajemnicą, że w ostatnich czasach wydaliśmy wiele pieniędzy na dobrojenie armii, zwłaszcza na odcinku motoryzacji i lotnictwa. Będziemy to robili również nadal.

„Prace, które były przewidziane w planie 5-cioletnim przygotowania obronności państwa, będą przyspieszone. Obecnie realizuje się specjalny podatek, przeznaczony na obronność państwa w postaci powiększenia wszelkich dotychczasowych podatków o 10 pct. Mogę panu oświadczyć, jako pierwszemu przedstawicielowi prasy, że postanowiliśmy przedłużyć służbę wojskową z 1 roku do 18 miesięcy.

„Wykonujemy swą pracę spokojnie i planowo, nie potrzebujemy korzystać ze swych rezerw nadzwyczajnych, podobnie, jak nie boimy się, aby którykolwiek z naszych sąsiadów bliskich i dalekich chciał w najbliższej przyszłości na nas napadnąć.

Korespondentce PAT gen. Laidoner oświadczył m. in.: „Zdaje się, że mocarstwa Europy zachodniej nigdy jeszcze tak wysoko, jak obecnie, nie oceniały roli Polski jako gwarantki pokoju w Europie. „Podobnie jak w Polsce, tak i u nas, celem jest stała, odważna i samo-

dzielna polityka. Nie boimy się żadnej napaści ani ze strony dalszych, ani bliższych sąsiadów. Ale jeżeli ktoś spróbowałby nas zaatakować, wtedy naszą stanowczą decyzją jest walczyć w obronie swej niepodległości“.

Głosy prasy estońskiej i łotewskiej

Warszawa. (Tel. wł.). Jak donosi korespondent „Kurieru Warszawskiego“ z Kowna, prasa estońska i łotewska zamieszcza obszerny artykuły z okazji wizyty gen. Laidonera w Polsce. Pisma podkreślają, że wizyta ta ma tym większą wymowę, że odbywa się w momencie, kiedy przedstawiciele Ententy bałtyckiej udają się na uroczystości imieninowe Hitlera do Berlina. Wizyta w Warszawie i Berlinie ma być bardzo jaskrawym dowodem neutralności polityki państw bałtyckich oraz pokojowego współżycia ze swymi wielkimi sąsiadami. (w)

Slepotą jest uleczalna

Niezwykłe doświadczenia angielskiego lekarza

Slepi mogą być uzdrowieni, lecz tylko ci, którzy oślepli na skutek zmnienienia rogówki oka.

Jak podaje dr Flatov w angielskim piśmie „Lancet“, udało się wielokrotnie przeprowadzić niezwykle operację, a właściwie przeszczepienie.

W 95 przypadkach ślepoty udało się osiemnastu operowanym przywrócić wzrok całkowicie w ten sposób, że wycinano zmnieniałe nieprzezroczyste

części rogówki i na ich miejsce przeszczepiano zdrowy, przezroczysty kawalek, wycięty z oka świeżego trupa. W siedemnastu następnych przypadkach uzyskano tylko częściowe wyleczenie. 47 operacji pozostało bez skutku, dlatego jednak — jak twierdzi operator — że operowane oczy zagrożone były jeszcze innymi chorobami.

Klęska Japończyków?

Olbrzymi front, długości 2500 km, miał załamać się w kilku miejscach

(d) Londyn. (Tel. wł.) Wielkie wrażenie w Londynie wywołały wiadomości nadchodzące z Chin, a świadczące o niepowodzeniach Japończyków.

Zwycięska ofensywa wojsk chińskich na froncie Nan-Czang zmusiła Japończyków do odwrotu. Linie japońskie od kilku dni były atakowane przez wyborowe oddziały chińskie i w wielu punktach front japoński załamał się.

Na całym froncie długości 2500 km od prowincji Szansi do okolic na północ od Kantonu wojska chińskie posuwają się naprzód. Kanton jest niemal całkowicie otoczony, tak, że Japończycy mogą się wycofać jedynie w kierunku ujścia Rzeki Perłowej.

Według ostatnich wiadomości, nadeszłych do Londynu wojska chińskie wtargnęły już do północnych i północno-zachodnich przedmieść Kantonu.

Komintern a położenie

Sklócona atmosfera polityczna świata pomyślna dla propagandy przewrotu

(d) Moskwa. (ATE) Czołowy działacz Kominternu Manuilski wygłosił na zgromadzeniu agitatorów Partii Komunistycznej dłuższy referat o sytuacji międzynarodowej. Manuilski zaznaczył, że akcja rewolucyjna winna być konsekwentnie kontynuowana we wszystkich państwach niebolszewickich, a przede wszystkim w Anglii, Francji i Stanach Zjednoczonych.

Do tych swoich wywodów Manuilski dodał dwa zasadnicze stwierdzenia: 1) ZSRR jako państwo proletariackie odgrywa rolę ośrodka między-

narodowego ruchu komunistycznego i musi być przykładem dla ruchów komunistycznych w państwach niebolszewickich; 2) koncepcja rewolucji światowej staje się obecnie bardziej aktualną wobec pogłębienia przeciwieństw wśród mocarstw europejskich.

Wychodząc z tych dwóch założeń Manuilski zaznaczył z naciskiem, że „Komintern stoi obecnie przed odpowiedzialnym zadaniem jako sztab generalny międzynarodowego ruchu komunistycznego“.

Zboczeniec obcinał dziewczętom warkocz

Gonitwa policji nie dała na razie rezultatu

Wilno. — W Wilnie w okolicach Hali Miejskich i placu Bosackowego pojawił się jakiś niezwykle osobnik, który uzbrojony w nożyczki upatruje dziewczęta i kobiety z długimi włosami, a następnie podkradłszy się zręcz-

nie, obcina im warkocz. Ponieważ meldunki na dziwnego zboczeńca coraz częściej napływają do policji, zarządono specjalną obserwację. Tajemniczy osobnik zdołał w jednym dniu obciąć warkocz dwom Ży-

Albania — obszar, ludność, gospodarka

Zajęta przez Włochy Albania jest małym kraikiem o charakterze morskim i górskich. Od najdalej położonego na północ punktu, Bojany, do najdalej leżącego na południu Capo Stilo, jest w prostej linii około 245 km. Od brzegu w głąb kraju ciągnie się przestrzeń szerokości 80 do 150 km. Najwyższy szczyt górskiej części, a więc śródlądowej Albanii sięga blisko 1.000 m.

Obszar wynosi 27.538 km kwadr. Ludność według spisu z roku 1933 liczy 1 milion i 50 tysięcy mieszkańców. Gęstość zaludnienia przeciętnie 38 ludzi na km kwadr. Język albański jest językiem indo-europejskim z pewną przymieszką cech łacińskich. Ekonomia albańska opierała się głównie na handlu morskim, w mniejszym stopniu na rolnictwie. Głównymi produk-

tami eksportowymi były wełny, sery, skóry, jaja i oliwa, poza tym Albania posiadała naftę, asfalt i bitum. Włosi głównie dla tych produktów od dawna łakomie spoglądali na Albanie. Obecnie Włosi obiecują sobie rozpocząć wielkie poszukiwania za naftą i innymi olejami, których istnienia w większym zakresie spodziewają się na terenie Albanii. Zresztą technicy włoscy prowadzili i do tej pory prace nad poszukiwaniem nafty i olejów w Albanii.

W Albanii żyje 76,4 pct Albańczyków, 6,1 pct Turków, 7,5 pct Serbów, Greków itd. Maksymalnie oblicza się ilość ludności w Albanii w r. 1939 na 1.100.000, jednakże masa Albańczyków żyje poza granicami państwa, mianowicie w Jugosławii 750.000 i w Grecji 215.000. Religijnie ludność składa się



n-9717

dówkom, lecz zauważyli go wywiadowcy i pobiegli za nim w pościg. Sposstrzegłszy pogoń, łowca warkoczy porzucił swą niezwykłą zdobycz i zdołał uciec przez przechodnie bramy.

Min. Roman powrócił

Warszawa. (PAT). P minister przemysłu i handlu Antoni Roman powrócił w towarzystwie dyrektora departamentu ogólnego p. Ryszarda Diettricha i objął urządowanie.

Londyn — Budapeszt

Londyn. (PAT). Dziś została zainaugurowana bezpośrednia komunikacja lotnicza pomiędzy Londynem a Budapesztem z postojem w Frankfurtie nad Menem.

Weekend Chamberlaina

Londyn (PAT) Premier Chamberlain przybył o godz. 11.30 na Downing Street z Chequers, gdzie spędził weekend. Przed środą nie należy przewidywać żadnego zebrania Rady Ministrów. Prawdopodobnie jednak jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego premier odbedzie narady z niektórymi ze swych kolegów ministrów.

Min. Csaky wyjechał do Rzymu

Budapeszt. (PAT). W podróży do Rzymu premierowi Teleki i min. Csaky towarzyszy grupa wyższych urzędników węgierskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Razem z ministrami węgierskimi udał się do Rzymu ambasador włoski w Budapeszcie Vinci.

Zaburzenia w Tunisie

Rzym. (PAT). Agencja Stefani donosi z Tunisu, iż w nocy z niedzieli na poniedziałek w Beh-el-Kadva dokonano napadu na teatr włoskiej organizacji wycieczek robotniczych „Dopo Lavoro“. W wyniku napadu, jak informuje agencja Stefani, oddano szereg strzałów rewolwerowych, raniąc 2 robotników włoskich.



Niemieckie przysmaki

Według oficjalnych sprawozdań niemieckiego rocznika statystycznego za rok 1938 wśród różnych informacji o stanie gospodarki niemieckiej, widnieją następujące dane: Koni na konsumpcję zabito o 1500 sztuk więcej, aniżeli w r. 1932, psów na konsumpcję w zupach ubito 82 pct więcej, aniżeli w r. 1937.

Przed rozwiązaniem sprawy chorwackiej

Białogród. (PAT). Premier Cvetkowiec i przywódca chorwackiej partii chłopskiej Maczek przyjęli dziennikarzy, którym oświadczyli, iż w czasie dzisiejszych rozmów zostały sformułowane propozycje, zmierzające do konkretnego rozwiązania sprawy chorwackiej. Zgodnie uznano, iż propozycje te powinny być zbadane przez oba stronnictwa, dążące do porozumienia. Premier Cvetkowiec i Maczek mają się spotkać ponownie w ciągu bieżącego tygodnia w celu kontynuowania rozpoczętych rozmów

w 69,4 pct z muzułmanów, 20 pct z greko-katolików, 10,5 pct rzymsko-katolików.

Poniższa tabelka ilustruje dokładnie stan ludnościowy i obszar Albanii:

Jednostka administracyjna	Kmq	Ludn. wg spisu 1930
Argirocastro (Giinokastre)	4143	143.926
Berat	3932	142.616
Coreia	3312	147.536
Cossova (Kukes)	2135	49.081
Dibra (Peshkopije)	2386	86.992
Durazzo	1596	77.890
Elbasan	2955	111.422
Scutari (Ikhoder)	4870	132.336
Tirana	850	57.808
Valona	1360	53.461
Razem	27.539	1.033.068

Stolica Tirana ma 30.806 mieszkańców.

Kwiecień
18
Wtorek

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Apoloniusz
Środa: Pafnucy m. Ekpedyt m.
Kalendarz słowiański
Wtorek: Godzisław
Środa: Władimir
Środa: wschód 4.51 zachód 18.54
Długość dnia 14 g. 03 min.

Księżyc: wschód 4.09, zachód 17.47
Faza: 1 dzień przed nowiem

Adres redakcji i administracji w Łodzi:
Piotrkowska 91, tel. 173-5?
Godziny przyjęć: 11 — 13 i 16 — 17

DYZURY APTEK:
Nocy dzisiejszej czynią następujące apteki:
Kasperkiewicz, Zgierska 54, Richter i Łoboda, 11 Listopada 87, Zundelewicz (Zyd), Piotrkowska 25, Bojarski i Schata, Przejazd 19, Ryteł, Kopernika 26, Lipiec (Zyd), Piotrkowska 193, Kowaleki i S-ka, Rzgowska 147.

TELEFONY:
Pogotowie P. C. K. 102-40.
Pogotowie lekarzy chrześcijan 111-19.
Pogotowie Ubezpieczalni 208-10.
Straż Pożarnej 8.
Pogotowie Miejskie 102-00.

TEATRY:
Teatr Miejski — „Cyryl i Wulfi”
Teatr Polski — „Cieszyć się życiem”

KINA:
Capitol — „Maria Antonina”
Corso — „Prawo profesora Lindsaya”
Ikar — „Cztery córki”, „Pasażerka na gapę”
Metro — „Słowiczek”
Oświatowy-Śłońce — „Ulan ks. Józefa”
„Książko”
Palace — „Wzorowy małżonek”
Palladium — „Serce matki”
Przedwiośnie — „Kłamstwo Krystyny”
Rialto — „Panny na wydaniu”
Śłońce — „Córka Suahaju” i „Patrol na pustyni”
Stylowy — „Dwie kobiety”

KRONIKA MIEJSCOWA

„Zaranie komedii greckiej”
(1) W środę, dnia 19 bm. w sali Państwowej Biblioteki Pedagogicznej przy ul. Piotrkowskiej 86 odbędzie się posiedzenie sekcji nauk humanistycznych Tow. Przyjaciół Nauk w Łodzi z odczytem prof. Alfreda Busego pt. „Zaranie komedii greckiej”.

Kurs dla lekarzy z zakresu transfuzji krwi
(2) W dniach 28, 29 i 30 kwietnia zorganizowany będzie trzydniowy kurs dla lekarzy z zakresu transfuzji krwi, który obejmie całonocny zagadnień z tej dziedziny. Opłata za kurs wynosi 20 zł. Zgłoszenia należy składać do PCK (Piotrkowska 190) najpóźniej do dnia 22 kwietnia.

Państwowy egzamin pielęgniarstwa
(3) Termin składania państwowego egzaminu pielęgniarstwa upływa z dniem 15 lipca rb. Do egzaminu wolno przystąpić pielęgniarce po przesłuchaniu dwumiesięcznego kursu przygotowawczego. Najbliższy kurs (ostatni) zostanie już wkrótce uruchomiony. Zgłoszenia należy składać na ręce wojewódzkiej instruktorki pielęgniarstwa przy wydziale zdrowia urzędu wojewódzkiego.

Robotnicy na FON

Łódź, 17. 4. Robotnicy firmy Plichal z oddziału farbiarni, ofiarowali na Fundusz Obrony Narodowej 250 zł.

Tragiczny wypadek na polowaniu

Łódź 17. 4. — Na polach wsi Skomlin podczas polowania Stanisław Gaj padając spowodował wystrzał z dubeltówki i trafił 28-letniego sekretarza gminnego Kazimierza Jakubowskiego, który wkrótce zmarł.

Aresztowanie mordercy

Łódź, 17. 4. — Na polu przy ul. Limanowskiego znaleziono zwłoki Müllera, zamordowanego nożem. Jak ustalono, Müller został pobity przez Wacława Popielarczyka, który zbiegł. Na skutek poszukiwań policja aresztowała Popielarczyka.

Za obrazę narodu polskiego

Łódź, 17. 4. — Na skutek protestu robotników firmy Bonet (Strzelców Kaniowskich 61) wydalona została robotnica niemiecka Berta Kroppe, która pociągnięta została do odpowiedzialności za obrazę narodu polskiego.

Pożar zagród

Łódź, 17. 4. — W Kobieliach przez nieostrożność wybuchł pożar, który zniszczył oszczędnie 2 zagrody, należące do Maciejewskiego i Wójcika, wyrządzając szkód na 8.900 zł.

O podwyżkę płac

Łódź, 17. 4. — Robotnicy fabryki pończoch w Aleksandrowie wystąpili z żądaniem podniesienia płac i zawarcia nowej umowy. W sprawie tej inspektor pracy zwołał konferencję na 21 bm. W fabryce papieru Pacanowskiego (11 Listopada 192) robotnicy wystąpili z żądaniem zawarcia umowy.

W hucie szkła „Rogów” robotnicy wystąpili z żądaniem podwyższenia płac w granicach do 15 pct i uregulowanie warunków pracy, w drodze umowy.

10 PCT OGÓŁU MIESZKAŃCÓW ŁODZI CHCE CHLEBA

Koszmarne widmo nędzy sezonowców musi zniknąć

wołają robotnicy na wielkim zebraniu zwołanym przez związek zaw. „Praca Polska”

(1) Jak już donosiliśmy, odbyło się wielkie zebranie publiczne robotników sezonowych, zwołane przez zw. zaw. „Praca Polska”.

Po przemówieniach robotnicy powzięli rezolucję, którą poniżej podajemy:

„Robotnicy sezonowi stanowią najbardziej upośledzoną warstwę społeczną, która w swej masie wraz z rodzinami liczy ponad 10 pct ogółu mieszkańców m. Łodzi.

„Przeciętny roczny dochód robotnika sezonowego w najkorzystniejszych

warunkach waha się od 700 do 1.000 złotych rocznie, co stanowi od 13 do 20 zł tygodniowo.

„Cyfry te dowodzą, iż robotnicy sezonowi mają prawo domagania się większej opieki ze strony zainteresowanych władz, a w szczególności ze strony Zarządu m. Łodzi.

„Późne rozpoczęcie robót sezonowych spowoduje dla nich, ich rodzin dalsze pogłębienie nędzy, a dalej może się stać przyczyną pozbawienia uprawnień do ustawowych zapomóg w okresie zimy tym robotnikom, którzy nie będą mieli przepracowanych ustawowo wymaganych ilości dni i tygodni.

„Takie wyglądanie licznych polskich mas robotniczych, zawsze gotowych do najwyższych poświęceń dla ojczyzny, nie może leżeć w interesie Polski, zwłaszcza w obecnej chwili.

„My, robotnicy sezonowi, mając na względzie nie tylko interesy własnych rodzin, ale przede wszystkim dobrze pojęty interes całego narodu i państwa, domagamy się:

- „1) natychmiastowego rozpoczęcia robót publicznych;
- „2) zatrudnienia wszystkich robotników przez pełny tydzień, tj. przez sześć dni w tygodniu;
- „3) zawarcia umowy zbiorowej według projektu Z. Z. „Praca Polska”, przewidującego podwyżkę zarobków dla robotników niewykwalifikowanych do 6 zł dziennie, a dla innych kategorii pracowników o 25 procent więcej;
- „4) zgromadzeni, rozumiejąc wagę rozgrywających się wydarzeń międzynarodowych, a w związku z tym konieczność dalszego zaopatrzenia armii w nowoczesny sprzęt wojсковy, deklarują na rzecz FON całkowity dochód z szóstego dnia pracy.

„Jednocześnie zgromadzeni z całą bezwzględnością potępiają przedstawicieli Związków Klasowych, działaczy PPS, NPR, „Pracy” i Chrześc. Demokracji, którzy jako radni solidarnie z całą świadomością odrzucili wnioski Klubu Radnych Obozu Narodowego o przyznanie robotnikom sezonowym 50-złotowej zapomogi oraz o podwyższenie im zarobków.”

Urzędnik miejski uczy swe dzieci w szkole niemieckiej

Łódź, 17. 4. — Według otrzymanych przez nas wiadomości wysoki urzędnik magistratu, który pobiera z funduszy miejskich pieniądze na szkolenie swych dzieci, posyła troje dzieci do niemieckiego gimnazjum.

„Czy wiadomo coś o tym odpowiednim czynnikom, jeśli tak to co, zamierzają w tej mierze uczynić. Zdaniem naszym urzędnik samorządowy może i musi kształcić, jeszcze za pieniądze miejskie, w szkole tylko polskiej. Czekamy wyjaśnienia.

Skazanie dyrektora Miejskiego Muzeum Etnologicznego działacza lewicowego za oszczerstwo

Łódź, 17. 4. Sąd Okręgowy w Łodzi wydał wyrok w sprawie karnej przeciwko mgr Manugiewiczowi, dyrektorowi Miejsk. Muzeum Etnologicznego, działaczowi lewicowemu, oskarżonemu przez p. mgr. Koszańską, wychowankę Uniwersytetu Poznańskiego, uczennicę znanego prehistoryka polskiego prof. Kostrzewskiego. Mgr. Manugiewicz dopuścił się zniewagi

mgr. Koszańskiej przez postawienie zarzutu o braku kwalifikacji naukowych.

Sąd skazał mgr. Manugiewicza na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem, 250 zł grzywny i ogłoszenie wyroku w organie polskich prehistoryków (Otcchiań wieków). Oskarżenie popierał adw. Tadeusz Zablocki.

Potajemnie, w nocy odbywa się...

budowa domków w Łodzi

(1) W związku ze sprzyjającymi warunkami atmosferycznymi ożywił się znacznie ruch budowlany, przy czym zwrócono uwagę na wielką ilość wykroczeń budowlanych, w formie wznoszenia budowli bez zezwolenia władz i planu, częstokroć z zajęciem linii regulacyjnych.

Władze zarządziły kontrolę, przy czym w toku kilkudniowej lustracji ujawniono kilkadziesiąt tego rodzaju wykroczeń w przepisach budowl., przede wszystkim na przedmieściach gdzie małe domki nie-

szkalne wznoszone są potajemnie częstokroć nawet w nocy.

Należy tu wskazać, że tak znaczna ilość wykroczeń nie może być kładzona wyłącznie na karb skłonności do omijania przepisów. Wina leży również w zbyt zawyżonych przepisach, stosunkowo wysokich opłatach od wykonania i zatwierdzenia planów, przewlekłych formalnościach itp. Z chwilą usunięcia tych niedomagań zmniejszy się niewątpliwie liczba wykroczeń budowlanych. (x)

Konkurs śpiewaczy

w czasie zjazdu diecezjalnego chórów kościelnych

Łódź, 17. 4. — Jak już donosiliśmy, odbył się w Łodzi zjazd diecezjalny chórów kościelnych, pod protektorem J. E. ks. biskupa Włodzimierza Jasińskiego.

Zjazd ten połączony był z konkursem śpiewaczym. Komisję kwalifikacyjną stanowili prof. Rutkowski z Warszawy, ks. Nodziński z Włocławka i prof. Furmanik z Warszawy.

Do popisów stanęło 31 chórów, wyko-

nując pieśni konkursowe. Do nagród zakwalifikowano następujące chóry: Chór Cecylia z par. św. Anny w Łodzi, „Hejnał” z par. św. Wojciecha, chór z parafii Dobronia, „Harfa” z par. Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi, chór z par. Tuszyn, „Jutrznia” z Łodzi, Chór Mariański i sumowy z katedry, oraz chór z par. Mikołajewice.

Pabianice w walce o narodowy samorząd

Pabianice, 17. 4. (Tel. wł.) Ubiedzieli w sali kina „Luna” w Pabianicach odbyło się zgromadzenie przedwyborcze zwołane przez Stronnictwo Narodowe przy udziale ponad 800 osób, rekrutujących się z wszystkich warstw społecznych i reprezentujących różne kierunki polityczne. Zgromadzenie otworzył prezes zarządu grodzkiego Str. Nar. p. Zygmunt Ways w obecności członków zarządu okręgowego oraz działaczy narodowych z Pabianic z adw. Rembielińskim na czele, udzielając, jako pierwszemu, głosu prezesowi zarządu okręgowego Str. Nar. adw. Szwałderowi z Łodzi, który scharakteryzował położenie międzynarodowe ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji Polski.

Sala kilkakrotnie manifestowała spontanicznie na rzecz narodowego Poznania, jako przykładu dla całej Polski.

Na zakończenie przemawiał p. Zygmunt Ways, który scharakteryzował listy przeciwników Str. Narod. na terenie Pabianic i przedstawił kandydatów narodowych oraz nakreślił zadania narodowej Rady Miejskiej w Pabianicach.

Imponujące zgromadzenie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych i manifestacją na rzecz list Str. Narodowego.

Za usiłowane przekupstwo

Łódź, 17. 4. Sąd Okręgowy w Łodzi skazał na 1 rok więzienia i 1000 zł grzywny, 30-letniego Szymcha Celnika, byłego właściciela garbarni Bakelman, za usiłowane przekupienie kontrolera Izby Skarbowej. Skazany został również za usiłowane przekupstwo kontrolera skarbowego Daniel Wiler, były akcjonariusz firmy z ulicy Cegielnianej nr 66, na 10 miesięcy więzienia i 100 zł grzywny.

SPORT

Kolarstwo

(sp) Otwarcie sezonu kolarskiego w Łodzi nastąpiło w niedzielę. Grupa 450 kolarzy udała się do Pabianic powitana na granicy miasta przez grupę 95 kolarzy Pabianic. Po nabożeństwie piękna mowa okolicznościowa wygłosił do kolarzy ks. Szadko. Uroczystość zakończono wspólną herbatką w Parku Wolności.

Piłka nożna

(sp) O mistrzostwo klasy B ŁOZPN. Widzew — Sokół (Łódź) 4:1 (1:0). Widzew zagrał bardzo dobrze. Grając z wiatrem uzyskał jedną bramkę. Sokół po przerwie mając wiatr za sprzymierzeńca zagrał słabo. Jedyną bramkę dla Sokola zdobył Włodarczyk.

Mistrzostwa drużyn juniorów: Widzew — Jutrznia 7:0 (4:0), TUR — LTSG 6:1, K. P. Zjednoczone — LKS 4:0 (4:0), Bar Kochba SKS (Powiat) 3:0 walkower, Union-Touring — Sokół (Łódź) 4:2.

Piłka ręczna

(sp) Rozgrywki o mistrzostwo szkół średnich w Łodzi. W sali YMCA odbyły się w dniu wczorajszym finałowe spotkania siatkówki męskiej. Odbyły się dwa mecze z następującymi wynikami: gimn. Narutowicza — Państwowa Szkoła Techn. Przemysł. 2:1 i gimn. Zimowskiego — gimn. Zeromskiego 2:0.

Turniej piłki ręcznej w Łodzi. W dalszym ciągu rozgrymek turnieju piłki ręcznej o nagrody Okręgowego Urzędu W. P. w Łodzi odbyły się w ciągu niedziel, niespodziankę sprawił K. P. Zjednoczone, który pokonał Wime 27:24 (14:12), wreszcie LKS wygrał z WKS 48:34 (21:19). W siatkówce żeńskiej Kruszczyński pokonał Wime 2:1. Zalicz — Wima 2:0 i LKS — IKP 2:0. Do finałów w koszykówce męskiej zakwalifikował się drużyna narazie LKS. W siatkówce żeńskiej w finale grać będą: LKS i Znicz.

Szermierka

(sp) Pierwszy krok szermierczy w Łodzi. W sobotę i niedzielę odbył się w sali szkoły powszechnej przy ul. Południowej „Pierwszy krok” dla szermierzy stowarzyszonych. We florcie zwyciężył Koralewski (Tramwajarze) przed Bogunia i Świerutem (PKS), Bromińskim (Tramwajarze) i Brzóska (PKS). W szpadzie pierwsze miejsce zajął Brzóska przed Bogunia, Łobaczewskim, Sulińskim (PPW) i Świerutem. „Pierwszy krok” w szabli odbędzie się dn. 19 bm. w sali klubu prac. Elektryków. W dniu dzisiejszym rozpoczyna się „pierwszy krok” dla niezrzeszonych. Finały wyznaczone na nadchodzący czwartek.

MARTYROLOGIA ROBOTNIKÓW W WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE

Kohnów wysiedlić z granic państwa

Robotnicy Widzewskiej Manufaktury oddają na dozbrojenie armii ostatni grosz, a kapitalista żydowski gnębi ich w bezprzykładny sposób

(1) Wypadki, jakie rozegrały się w „Widzewskiej Manufakturze” w czasie wypłaty przed świętami, wstrząsnęły opinią publiczną. Jednak nie jest jeszcze w dostatecznej mierze społeczeństwu polskiemu znane, w jakich okropnych warunkach pracują robotnicy, robotnicy pełni poświęcenia i patriotyzmu, w tej zdobytej przez Żyda fabryce.

W ubiegłym tygodniu przedstawiciele robotników „Widzewskiej Manufaktury”, nie widząc innego wyjścia z tragicznej sytuacji, udali się do Starostwa i do Inspektoratu Pracy, gdzie przedstawili ciężkie i wprost beznadziejne warunki robotników, prosząc o natychmiastową interwencję.

Istotnie nie wolno ani chwili dłużej zwlekać.

Firma od kilku już lat, o czym niejednokrotnie pisaliśmy, nie wypłaca robotnikom w obowiązującym czasie tygodniówek. Powoduje to olbrzymie rozgoryczenie wśród sześciu tysięcy robotników. Niejednokrotnie olbrzymie tłumy stają pod oknami administracji z okrzykiem: „My chcemy pieniędzy na chleb”.

Okrzyk ten jest tym bardziej rozpaczliwy, że praca w niektórych oddziałach odbywa się tylko jeden dzień w tygodniu, a najwyżej robotnicy pracują tylko po trzy dni.

Tkalinia z pododdziałami od roku 1929 pracuje dwa lub trzy dni w tygodniu, tak samo przedziałnia amerykańska i egipska, również skrawalnica z pododdziałami i wykończalnica. Zaś na przewijalni przędzy i skrawalni pracuje się tylko jeden dzień na tydzień.

A któż to jest tym robotnikiem w tej „Widzewskiej Manufakturze”? Kogoż ten Żyd tak gnębi?

Pochwycony przez pas transmisyjny

Łódź, 17. 4. W młynie kolonii Borowo został pochwycony przez pas transmisyjny robotnik 27-letni Józef Swoboda i poniósł śmierć.

Krótkie wiadomości

(1) Zw. Zaw. robotników przemysłu kotonowego po orzeczeniu komisji rozjemczej ustalającym warunki układu, złożyły protest do Min. Op. Społ. Obecnie protest ten został ostatecznie odrzucony i orzeczenie komisji zostało zatwierdzone. W związku z tym podjęte mają być prace komisji fachowej w celu ustalenia dodatkowej taryfy płac. (x)

Komisja rozjemcza dla spraw spornych wynikających z tytułu najmu pracy w gospodarstwach rolnych odbyła się w Brzezinach pod przewodnictwem delegowanego z Łodzi inspektora pracy. Rozpatrzone ponad 60 spraw spornych. (x)

Wbrew ogłoszonym hasłom lojalności Żydzi spekulują na giełdzie pieniężnej. Wyrazem tego jest spadek kursów wszystkich niemal papierów wartościowych notowanych w ciągu ostatniego tygodnia. Spadek wyniósł dla obligacji państwowych około 3-5 zł, dla papierów samorządowych i prywatnych do 6 zł. (x)

Polaków najbardziej ofiarnych, Polaków, którzy nam wszystkim za przykład służyć powinni!

Ci robotnicy ze swych groszowych zarobków złożyli 15.000 zł na ścigacz dla marynarki polskiej. Jeden dzień pracy w tygodniu oddali na dozbrojenia.

Zadeklarowali na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej dwieście tysięcy złotych.

Każdy robotnik przy tym jest opodatkowany na rzecz L. M. K. i L. O. P. po 10 gr w stosunku miesięcznym.

Kto przed tym bohaterstwem cichym i niereklamowanym nie schyli głowy?

Jeden z tych, w cywilne ubranie odzianych żołnierzy polskich, powiedział:

Czyżby zmiany w Widzewskiej?

(1) Jak słychać odpowiednie czynniki zainteresowały się poważnie „Widzewską Manufakturą” i jej właścicielami Kohnami. Wedle otrzymanych przez nas informacji, po ostatnich zajściach na terenie zakładów i nacisku opinii, został zebrany poważny materiał. Zostały policzone wszystkie grzechy Kohnów.

Odpowiedni raport został wysłany do Warszawy.

Według obiegających pogłosek obecnie liczyć się należy z poważnymi zmianami na terenie „Widzewskiej Manufaktury” idącymi w kierunku radykalnego uzdrowienia obecnych niemożliwych stosunków.

Tomaszów głośuje na listę Obozu Narodowego

(1) W ubiegłą niedzielę w Tomaszowie Mazowieckim odbyło się olbrzymie zebranie przedwyborcze zwołane do sali własnej przez Stronnictwo Narodowe. Na zebraniu przybyło ponad 1000 osób.

Po zagajeniu zebrania przez p. Franasę, zabrał głos p. Malec, który nawoływał

wszystkich zebranych do jak największych ofiar na rzecz dozbrojenia armii.

Sprawy polityki ogólnej omówił kpt. Leon Grzegorzak z Łodzi. Na temat wyborów mówili pp. Stysiński i Jędrzejczak.

Zebrani entuzjastycznie uchwalili głosować na listę Obozu Narodowego nr 3.

Ograniczenie kredytów budowlanych

spowodowało zwiększenie bezrobocia

Łódź 17. 4. — W roku bieżącym ograniczono kredyty na roboty publiczne w wszystkich miastach okręgu łódzkiego, mimo, że ogólna suma tych kredytów na cały kraj została znacznie zwiększona.

Rudzie Pabianickiej udzielono zaledwie 30 pct kredytów preliminowanych, wskutek czego 2/3 robotników po-

została bez pracy. Podobnie w Aleksandrowie i Konstancynie ograniczono kredyty do 1/3 sumy projektowanej, przez co ponad 600 robotników dotychczas nie zostało zatrudnionych.

Samorządy łącznie z Związkiem Zawodowym czynią zabiegi o podział kredytów.

Nie udał się protest i post żydowski

Strajk strajkiem, a interes interesem

(1) Na okres drugiej połowy marca od 15 do 31 marca Żydzi proklamowali strajk rzeźników i ogólny post, jako protest przeciw ustawie o zniesieniu całkowicie uboju rytualnego.

Okazuje się, że protest nie był dokładnie przestrzegany, albowiem jak wykazuje statystyka, w marcu ubito bydła rogatego 3401 sztuk, wagi 694 tys. kg, co jest zaledwie o około 10 tys. mniej niż normalnie, natomiast cieląt ubito aż 12.772 sztuki wagi 195 tys. kg, co jest niemal trzy razy więcej od normalnego poziomu miesięcznego.

Jak wynika z tych cyfr, Żydzi nie zrezygnowali z robienia interesu i protest w zasadzie pozostał jedynie w powziętych uchwałach, w rzeczywistości bowiem nie zrealizowano groźb.

Wypadek Heine Mediny w Łodzi

Łódź, 17. 4. — W okresie od 9 do 15 bm. zarejestrowano 1 wypadek duru brzuszkiego, 8 zachorowań na błonnicę, 2 na błonnicę, 17 na odrę, 3 na różę, 11 na ksztuś, 23 zachorowania i 17 zgonów na gruźlicę, oraz 5 na jaglicę.

W tym czasie stwierdzono 1 wypadek zachorowania na Heine Medina. Chorobą tą dotknięte zostało dziecko dozorcy domowego 4-letni Zdzisław Strawiak, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 162.

„My wiemy, jak się zachowywać, szczególnie teraz, gdy stoimy z armią na baczność gotowi do czynu. Ale kapitalista żydowski stosuje do nas metody z okresu przedwojennego, kiedy zawsze mógł nas oszukać i okpić. My jesteśmy siłą żywotną, siłą obronną kraju. Karabin, czy armata same nie wystrzelą. Trzeba im dać zdrowych synów Polski. Cierpienia i ofiary jesteśmy gotowi znieść w imię interesu Państwa, lecz nie dla interesu kapitalisty żydowskiego.”

Robotnik ten miał rację. Nie wolno wygładzać, szczególnie w tej chwili, Polaków!

Nie wiemy, co zrobią z Żydem Kohnem właściwe czynniki. Dla społeczeństwa polskiego jest jedno wiadome. Nie wolno więcej dawać mu pożyczek, nie może więcej spekulować! Trzeba mu zdobyć fabrykę za długie państwowe skonfiskować! Trzeba go oddać pod sąd za wyzysk i spekulację! Trzeba go wysiedlić, jako uciążliwego i szkodliwego obcokrajowca!

Nie wolno stosować w tej chwili półśrodków. (m-k)

Migawki łódzkie

Słodkie słówka...

Pan Józef Piernatek, z wykształcenia mistrz, wracając do domu, po odniesieniu pary kamaszków klienta, spotkał kumotra, który pijawkami na Bałuckim Rynku handlował.

Zaraz też się zaczęli uzalać na „caszy” na kryzys, że ich gorzka żółć zaliwała, a robak tak się im we wnętrzościach „zaczyn” odzywać, że postanowili żółć i robaka zalać.

— Bo wiesz kumoter, ja ci mówię, habstracyjnie na nic, że fajne pare kamaszków, to ci dzisiaj taka lachmytka 15 złotych da i szlus.

— A co ja? Mum ci te pijawki, to co? Własną krwią je karmie, bo by wyzdychał, jak pluskwy, a klejentów nima, ferbaj i już. Majum Chorom Kase, tam mu jakieś pigułki dają i kuniec. A moje pijawki muszom zdychać.

— No kumie, pod te pijawki, siup.

— Cyk.

— Jak zaczęli kumotrowie pod pijawki popijać, pod kamaszki tak i czas w mig przeleciał, a majster połowę za buty przepił i po drodze do domu dla odwagi jeszcze na jedną wódkę wstąpił.

W restauracji towarzysze z chóru zaczęli „odstawiać” wesole kawałki i pieśni żałobne, zawodzić aż się ściany trzęsły.

Ale najwięcej zatrasał się majster, kiedy w drzwiach zobaczył swoją żonę.

— A odedrzwiał szły słówka, słodczyła jak miód płynące.

A ty opoju jedyn, to ci się do restauranu zachciało chodzić, żeby ostatni grosz stracić. Zebys teściowie lucypera dostał za żonę!!! O ja nieszczęśliwa takiego kopyciarza za mynża sobie zgotować, lepiej stara pannum osobiście ostać.

Lecz majster Piernatek, zdobywając się na odwagę wlaź pod stół, a stamtąd ryknął basem:

— Nie pójdę, właśnie okolicznie, kto je panem, ja faktycznie naturalnie.

Ponieważ majstrowa wzięła się energicznie do usuwania męża, stół się przewrócił.

Policja zrobiła protokół, a pan Józef Piernatek został ukarany grzywną przez starostwo grodzkie. Dek — Ta.



Wtorek, 18 kwietnia

14.57 Sygnal czasu — hejnał z Krakowa; — 14.00 Koncert życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej; 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe; 15.00 „Wyobraźnia”, pogadanka Starożytności dla młodzieży; 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Lwowskiej p. d. Tadeusza Serejskiego; 16.00 Dziennik populonowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.45 „Safari” — reportaż prof. Edwarda Lutha z Polskiej Wyprawy Badawczej do Afryki Środkowej; 17.00 Koncert dawnej muzyki polskiej w wykonaniu Poznańskiego Chóru Katedralnego p. d. ks. dra Wacława Gieburowskiego (skrzypce i organy). Transmisja z kościoła Mariackiego w Krakowie; 18.25 Wiadomości sportowe lokalne; 18.30 Audycja dla robotników; 20.35 Dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe. 21.00 Koncert symfoniczny (z Katowic). Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna Tow. Muz. w Katowicach p. d. Zbigniewa Dymka i Zygmunt Lisiecki — fortepian; 22.55 Wiadomości bieżące; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

Musimy przejść od defensywy do ofensywy

Z zebrania organizacyjnego Woj. Komitetu Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego

(1) Jak już pokrótce donosiliśmy w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego odbyło się zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego.

Na zebranie przybyli przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych, wojskowych i duchowieństwa.

Zebraniu przewodniczył p. Dutkiewicz, w prezydium zasiadali ks. Jeliński, major Szczerbiński, mgr Mrówczyński, p. Reindl i p. Podrygalski.

O celach i zadaniach Polskiego Związku Zachodniego mówił mgr Przesmycki. Wskazał on, że propaganda niemiecka stara się w tendencyjnych dociekaniach pseudonaukowych wykazać, że kultura w Polsce jest dziełem niemieckim, że wie-

le miast, a między innymi i Łódź została wzniesiona rękami niemieckimi.

Obecnie niemiecyza na Polsce zaczyna silną akcję zmierzającą do spotęgowania swej siły, do skonsolidowania wszystkich Niemców. Proces ten idzie nawet dalej; tu na ziemiach polskich prowadzi się wręcz akcję germanizacyjną.

Stara się od naciskiem gospodarczym, czy politycznym zmusić do zdeklarowania się ludność polską wyznania ewangelickiego jako ludność niemiecką.

Znane są takie fakty, że niemieccy działacze chodzą od domu do domu polskiego i wprost zmuszają Polaków do zdeklarowania się jako Niemcy.

— Jest to już wyraźna prowokacja — mówił prelegent.

Dalej mówca zacytował szereg cyfr i danych świadczących, jak się traktuje ludność polską w Niemczech, a jak ludność niemiecką w Polsce.

Specjalnym zadaniem łódzkiego oddziału Polskiego Związku Zachodniego jest przeciwstawienie się niemiecyźnie w Łodzi i w graniczącym z Niemcami pow. wielunińskim. Akcja uświadamiąca, organizacyjna musi być wzmożona.

— Musimy przejść od defensywy do ofensywy — zakończył mgr Przesmycki. Z kolei wybrano Woj. Komitet Tygodnia Polskiego Związku Zachodniego, który trwać będzie od 15 do 22 kwietnia.

W ciągu dnia wczorajszego i dziś w niedzielę, przeprowadza się zbiórki uliczną i w lokalach na rzecz Związku.

Na FON i Pożyczkę Obrony Przeciwlotn.

Termometr uczuć Krakowa

Kraków, 17. 4. (b) Na Rynku krakowskim wystawiono wysoki maszt z podziałką cyfrową, na której zakreśla się wysokość wpłaconych przez Krakowian sum na cele Pożyczki Przeciwlotniczej. Maszt ten nosi nazwę „termometru uczuć Krakowa” i przyczynia się w bardzo sugestywny sposób do pobudzenia ambicji ofiarności miejscowego społeczeństwa.

Kraków rzeczywiście spieszy ochotnie według swych możliwości z ofiarami. W dniu 14 bm. odbyło się na ratuszu posiedzenie Magistratu. Postanowiono zakupić przez gminę m. Krakowa obligacji pożyczki na kwotę 150 tysięcy zł, dalej wpłacić w gotówce na pożyczkę około 400 tysięcy, tj. kwotę przypadającą z subskrypcji pożyczki, dokonanej przez wszystkich pracowników miejskich. Poza tym stwierdzono, że w budżecie miejskim pozycje przeznaczone na o-

bronę przeciwlotniczą i przeciwgazową wzrosły w porównaniu z ubiegłym rokiem budżetowym o 100 tysięcy zł, niezależnie od uprzednio wpłaconej na FON przez gminę sumy 100 tysięcy. Tak więc specjalne świadczenia gminy m. Krakowa na rzecz obrony państwa wynoszą obecnie 750 tysięcy zł.

Rozpoczęły się już roboty publiczne

Wszystkie koszty pomieszczenia robotników ponosi kierownictwo robót

Warszawa. (PAT). W wielu ośrodkach kraju rozpoczęto już roboty publiczne, które prowadzone będą w roku bieżącym w bardzo szerokim zakresie.

Przy większych robotach, a zwłaszcza melioracyjnych i komunikacyjnych, które prowadzi się najczęściej

W lokalu komisarsza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej urządzone „wystawę darów na cele dobrojennowe”. Ostatnio przybył na tę wystawę wspaniały obraz Władysława Hofmana pt. „Nike” („Zwycięstwo”), który był projektowany jako ozdoba gmachu Sejmu.

Ogólnie suma złożonych w Krakowie ofiar na cele pożyczki dobrojennowej sięga wysokości 3 milionów zł.

Ustalono, że wszystkie koszty, związane z akcją pomieszczenia, ponosi kierownictwo robót z kredytów, otrzymanych na te roboty. Fundusz Pracy pokrywać będzie tylko wydatki na akcję oświatowo-kulturalną na robotach publicznych łącznie z opłacaniem instruktorów tej akcji. Wszelkie natomiast koszty, związane z przejazdami bezrobotnych do miejsca pracy, budową i organizowaniem osiedli robotniczych, kwater, urlopiami dla odwiezania rodzin — ponosić ma samo kierownictwo robót.

W związku z szeroką akcją opieki nad robotnikami, zatrudnionymi na robotach z dala od swych miejsc zamieszkania — Fundusz Pracy będzie w uzasadnionych wypadkach przyznawał również pewne kredyty sklepom spółdzielczym, zakładanym dla użytku bezrobotnych.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”!

W dniu 15 kwietnia 1939 r. zmarł śmiercią nieoczekiwaną na posterunku swej umiłowanej pracy zawodowej, mój niezapomniany przyjaciel, człowiek o kryształowym charakterze i niezmiernie pracowitej, s. p.

Władysław Fengler

Pogrzeb odbędzie się 18. bm. o godz. 16.30 z domu żatoby w Piątkowie pod Poznaniem.
Cześć Jego pamięci!
z 10 837 **Serdeczny przyjaciel.**

Fabryka pończoch poszukuje

MAJSTRA na maszyny kotonowe

Oferty prosimy składać pod „Samodzielny” do administracji „Oredownika” w Łodzi, ul. Piotrkowska 89

POŃCZOCHY DAMSKIE i MĘSKIE

w różnych gatunkach oraz skarpetki, tenisówki i t. p. poleca P. T. Kupcom

EDWARD GŁOWACKI, Łódź,

N 04 ul. Piotrkowska nr. 102.

KAPELUSZE męskie i czapki

na sezon wiosenny poleca f-ma

„ATOS” Łódź, Andrzeja 2

N 7482 wł. Mieczysław Szydłowski

Wykwalifikowani DZIEWIARZE

na saneczkowe maszyny ręczne i motorowe, mogą się zgłosić w firmie L. Plichal i Ska, Łódź, ul. Krzemieniecka 10

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 923, n 745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10.15, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9.15.



Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Najlepiej odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuję

BARWA KAŁAMAJSKI

Filie we wszystkich dzielnicach Poznania
Pg 4259/60-13,271/9

5 000,— do ukłowania na pewnej hipotece na gospodarstwie. Zgłoszenia Oredownika, Gostyń. N 9158

7. SPRZEDAŻ

Kamienicę

nowa, dochód 1.500 sprzedam — 16.000. — wpłata 10.000. — Zgłoszenia Agenta Oredownika, Śrem. N 9160

Śrutownia motorowa

nieruchomością dużej wsi kościelnej, bogata okolica, dom 5 ubikacji, budynek, ogród. — zaraz sprzedam. Zgłoszenia Oredownika, Gniezno 2414. N 9378

Piekarnia

w pełnym biegu do odstąpienia. Zgłoszenia Oredownika, Gniezno 24-13. N 9377

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 19 kwietnia.

6,30 aud. poranne; 11,00 audycja dla szkół: „Złota rybka” — słuchowisko; 11,30 polskie pieśni o wiosnie — płyty; 11,57 sygnał czasu; 12,03 audycja południowa (z Wilna); 15,00 „Nasz koncert”; „Wiosna się budzi” — audycja dla dzieci; 15,30 muzyka w wyk. ork. rozgl. pozn.; 16,00 dziennik; 16,08 wiad. gospodarcze; 16,20 dom i szkoła gawęda; 16,35 recital skrz. J. Stefana z Torunia; 17,00 walki o Wilno — odczyt; 17,15 „W 20-lecie wyzwolenia Wilna”, koncert wokalny (z Wilna); 18,00 audycja dla wsi; 18,30 „Nasz język”; 18,40 „Dyskutowymy”; „Wszelkierony rozwój, czy ścisła specjalizacja?”; 19,00 koncert orzyrkowy ork. rozgl. katowickiej W. Korek — akordeon; 20,35 audycje informacyjne; 21,00 koncert chopinowski w wyk. Haliny Sembrat; 21,30 „Szabla i dzwony — słuchowisko oryginalne; 22,10 najpiękniejsze kwartety i kwintety klasycznych wiedeńskich. Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Ondricka; 22,55 przegląd prasy; 23,00 ostatnie wiadomości.

KRAJOWE

Toruń — 10,00 koncert rozrywkowy — płyty; 11,30 F. Mendels-

Skład

kolonialny istniejący 6 lat, dobrze zaprowadzony i prosperujący z powodu choroby odstąpię wraz z przyległym ładnym 3-pokojowym mieszkaniem i ogrodem. Poważni reflektanci dysponujący gotówką zechcą się zgłosić tel. 65-30 lub Bojowa 7 — 3. Pośrednictwo požądane. dz 1717-1718

11. KUPNA

Wille

dom kupie. Wpłaca 5—10 tys. — Oferty Kurier Poznański dz 1715-1716

Diesel

czterotaktowy 15—20 KM na ropę, postaw walcowy 300x400 — 500, gniotownik i pytel „Askania” kupie. Otto Zippel, Wartosław pow. Szamotuły. zd 73 822

Heblarkę

frezowuje, tarczówkę kupie. — Oferty Oredownika, Poznań zd 73 281

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Pomocnik kołodziejski

znający lakiernictwo i tapicerstwo poszukuje pracy. Zgłoszenia proszę kierować — Marceli Wojtaszewski. Słupca, ul. Kowalska nr. 8. N 9154

Krawcowa

dobry krój, damskie, dziecięce w dom. wyjazd. Oferty Oredownika, Poznań zd 73 698

Pomocnik

obuwiczy z karta rzemieślnicza szuka posady. Oferty Oredownika Poznań zd 73 770

Cukiernik

samodzielny poszukuje posady obsługa gości miejscowość obywat. Oferty Kurier Poznański zd 73 178-9

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

16,00 Königsb. — Koncert popularny. 16,10 Ryga — Koncert w wykonaniu ork. i sol. (śpiew); 17,00 Budapeszt — Koncert rozrywkowy; 17,50 Kowno — Muzyka lekka. 18,10 Hilversum II — Koncert rozrywkowy. 18,20 Wrocław — Muzyka baletowa. 18,40 Radio Romania — Aria z oper Pucciniego. 19,15 Sofia — „Car i cieśla” op. Lortzinga. 19,30 Strasburg — Muzyka nordycka. Lahti — Muzyka wiosenna. Budapeszt — Opera: „Romeo i Julia” Czajkowskiego. „Giani Schichi” Pucciniego. 20,00 Sottens — „Galata” op. Masse’ego. Drottichw — Koncert symf. Beromünster — „Zemsta nietopieczy” op. J. Straussa. 20,15 Bruksela II. Muzyka symfoniczna. 20,30 Berlin — Muzyka rozrywkowa. 21,00 Mediolan — Koncert popularny. Saarbruecken — Utwory Hugona Wolfa. 21,15 Radio Romania — Wiosenne pieśni różnych narodów. 21,50 Rzym — Melodie operetkowe; 22,00 Radio Paris — Lekkie symfonie. 22,13 — Muzyka dawna i współczesna; 22,20 Wrocław — Koncert rozrywkowy. 22,30 Wiedeń — Muzyka lekka. 23,00 Luksemburg — płyty. Tuluza — Unbione melodie operetkowe. 23,30 Budapeszt — Muzyka jazzowa. 24,00 Berlin — Koncert popularny. Hilversum I — płyty.

sohn-Bartholdy: koncert skrzypcowy e-moll — płyty; 13,00 dla każdego coś — płyty; 18,00 „Bohater i muza” felieton; 18,15 „Jak poprawić wadę mleka”; 18,25 sport; 22,10 muzyka z płyt. na środę

Katowice — 5,30 montaż płytowy; 14,00 muzyka rozrywkowa ork. rozgl. kat.; 14,40 „Kilka rad dla dziewcząt i chłopców” — pog.; 14,50 giełda; 18,00 utwory Haendla. Wyk. W. Smyk — obój. A. Brachociel — fortepian; 18,25 sport; 22,10 „Przed sezonem inwestycyjnym na Śląsku” — pog.; 22,20 koncert ork. rozgl. kat. i chór męski „Echo”.

Kraków — 8,10 muzyka (płyty); 11,30 tańce symfoniczne (płyty); 14,00 muzyka z Katowic; 14,40 „Kosmetyka na codzień”; 14,55 wiad. gospodarcze; 18,00 „Skrzynka techniczna”; 18,10 recital lonczelowy A. Wolfa; 22,10 sport; 22,15 odczyt: „Dzieje malarstwa nowoczesnego”; 22,30 koncert popularny kwartetu salonowego rozgl. krak.

Łódź — 5,35 muzyka (płyty); 14,00 muzyka symfoniczna (płyty); 14,50 giełda; 18,00 „Dzieci świetlicach; 18,10 muzyka — przy bezrobotnych łódzkich pisza o aktualna; 22,20 pieśni w wyk. ty; 18,25 sport; 22,10 pogadanka Lucji Golaszewskiej - Ingling; 22,45 kiedy książka była jeszcze zabawką — felieton.

HOMOSAN

PEŁNOWARTOŚCIOWA odżywka dla dzieci niemowląt

R. Barcikowski S. A. Poznań

Szukam

pracy jako odźwierny, stróż, względnie polowy. (bez lewej ręki) mogę stawić kaucję 500 — 600 zł, wiek 48 lat, sumienny z dobrym charakterem. Adres: Ignacy Jarecki, Września, ul. Warszawska 15. zdg 73 509

Czeladnik

stolarski na roboty budowlane poszukiwany. Zgłoszenia Jan Szawelski, Osieczna, koło Leszna N 9167

27. WOLNE MIEJSCA

Fryzjerka

dobra siła potrzebna, przy wolnym utrzymaniu. Gdynia, Leśna 9. N 9 304

Fryzjerka

dzielną potrzebną, posada stała, utrzymaniem. Zgłoszenia Agenta Oredownika, Środa. N 9 170

Poszukujemy

inkasentów sprzedawców z gwarancją na Chorzów i okolice. — Zgłoszenia od 8—10. Firma „Singer”. Chorzów, Wolności 42. N 9164

Uczeń biurowy

do przedsiębiorstwa przemysłowego poszukiwany. Zgłoszenia z życiorysem do „Par”, pod 16.656 P 4339-16.669

Monter

samochoodowy, spawacz oraz tokarz, potrzebni zaraz. Oferty Oredownika, Poznań zd 73 283

Kierowniczką

firmi rzeczniczkę samodzielną, kaucja 500 złotych. Oferty Oredownika, Poznań zd 73 724

Humor zagraniczny

Gdy zakochany uspekaja. — Niech się pani nie denerwuje. Teraz jesteście na dobrej drodze! (M) (Sydney Bulletin, Sydney).

1. DOMY-PARCELE

Budowniczcy

z prawem projektowania i kierowania budową wykonuje obiekty fabryczne i mieszkalne. Projekt i kierownictwo bezpłatnie o ile właściciel zleci wykonanie robót. Zgłoszenia Oredownika, Poznań zd 73 556

Dom

nowy, maszynowy, niewykończony Poznań sprzedam. Zgłoszenia Oredownika, Poznań zd 73 705

Jarocinie

dom II piętrowy tanio 8.500. — Otreba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 73 824

2. PIENIĄDZ

4000,— I hipoteka, dom wartości 15.000 poszukuje. — Oferty Oredownika Poznań zd 71 323.

Ogłoszenia

1-lamowy milimetr lub jego miejsce kosztuje; w zwyczajnych na stronie 5-lamowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-lamowej) a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy, b) na stronie czwartej 60 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości lokalnych 1— zł. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe drukim tłustym 15 groszy każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-lamowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10.15, a do wydania niedzielnych i świątecznych do godziny 9.15 rano. Za błędy drukarskie, które nie zniekształniają treści ogłoszenia, administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą gotówką z góry.

Przedpłata Oredownika

wynosi miesięcznie zł 1,95, w awaryjnych w Poznaniu zł 2,20 — z odnośnieniem do domu zł 2,20 — pocztą zł 2,34 (kwartalnie zł 6,85), pod opaską miesięcznie zł 2,60, kwartalnie zł 7,60 — za granicą od zł 2,60 do zł 5,90 miesięcznie (zależnie od kraju). Egzemplarz pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Adres redakcji i administracji:

Poznań, św. Marcina 70. Telefony. 44-61, 14-76, 33-07, 85-24, 85-25, 40-72. W niedziele i święta i późnym wieczorem tylko 40-72. P. K. O. nr 200-149. Pocztowo konto rozrachunkowe Poznań 3, numer k. t. teki 03.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przesłanki w zakładzie, strażków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.